



Cel zrzutki
2 700 zł

Leczmy Tigera...

Jestem Tiger, niektórzy mnie pamiętają. Głośna interwencja TOZ, który zabrał mnie z domu, gdzie lał się alkohol. Pewnego dnia mój pijany opiekun postanowił potamać mi łapy. Nie wszystkim uczestnikom kolejnej libacji spodobał się ten pomysł, wyszła awantura na pół osiedla, wezwano służby i tak trafiłem do TOZ...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/tnakt2>

